WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południowy 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu „Kraków. Tel. Nr. 190

Nr. 231. Kraków, niedziela 26 maja 1907 r. Rok XV.

Drugi upadek Daszyńskiego.

Pan Daszyński koniecznie posłem chce zostać. Uroczystym jego zapewnieniem, że „o mandat obecnie nigdzie ubiegać się nie myśli" zadał kłam fakt najoczywistszy — postawienie kandydatury w Białej. „Trybun ludu krakowskiego" przegrawszy kampanię wyborczą na Wesołej, postanowił raz jeszcze popróbować szczęścia. I w tym celu, zamiar swój okrywając jak najgłębszą tajemnicą, wypłynął chyłkiem na widownię w okręgu Biała — Andrychów, stawiając swą kandydaturę w miejsce dotychczasowej żyda — socyalisty Grossa.

Ale i tym razem okazało się, że p. Daszyński w roku obecnym szczęścia niema.

Już dzisiaj stwierdzić można, że były socyalistyczny poseł ziemi krakowskiej nie wiele więcej szczęścia mieć będzie w Białej niż miał na Wesołej.

Owszem, zaznaczyć nawet należy, że jeśli o klęsce jego w okręgu wielkomiejskim zdecydowały niespełna dwie setki głosów — to wieś polska odpowie mu dobitnie na jego kandydaturę tysiącami głosów jakie padną na jego narodowego kontrkandydata. Odpowie mu wieś polska także, że wszędzie tam, gdzie brak obała mucon ych socyalistyczno-żydowską agitacyą robotników miejskich, niema gruntu pod posiew socyalistycznego chwastu.

Ale p. Daszyński nie liczy na lud polski. Wszystkie jego nadzieje opierają się na żydach. a jak w bielskim okręgu także na Niemcach. I rzeczywiście statystyka wyborcza dowodzi, że ta nadzieja nie zawiodła p. Daszyńskiego, otrzymał on głosy Niemców i żydów, — zatem głosy obce nawet wrogie. W Oświęcimiu, w na pół zniemczonym Lipniku i innych poblskich gminach, gdzie żywioł obcy przeważa, otrzymał p. Daszyński znaczniejszą liczbę głosów. Dowód to najlepszy, że nasi narodowi nieprzyjaciele chcieli się policzyć na jego kandydaturze. Ta najlepiej dowodzi, jaki jest charakter kandydatury...

Nic zatem dziwnego, że p. Daszyński kandydował tak.... dyskretnie, nieledwie chyłkiem, jakby wstydząc się swoich adherentów... Trudno mu było przecież głosić publicznie, że ubiega się o głosy żydów i Niemców....

Drugi upadek p. Daszyńskiego jest dla niego bardziej upakarzający niżeli pierwszy.

—-—oooooooOOOooooooo——

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN.

KRAKÓW 25 maja.

— **Zmiana pogody.** Po kilku dniach upalnych wczoraj wieczór zawitała krótkotrwała burza, po której powietrze znacznie się ochłodziło. Dzisiaj niebo jest zaciągnięte gęstemi chmurami, z których od czasu do czasu drobny deszcz pada.

— **Ankieta w sprawie turyzmu.** W dyrekcji ruchu kolei państwowej odbędzie się w poniedziałek dnia 27 o godzinie 10 przed południem zebranie celem omówienia spraw turysjycznych i sprawy wydawania biletów powrotnych.

— **Kradzieże u oficerów.** Policja aresztowała tu Franciszka Koronę znanego złodzieja i kilka innych indywiduów, u których znaleziono 5 srebrnych papierośnic, znaczonych monogramami: L. M. A. R. z napisem „viel Liebchen" dnia 18 8, 904. Dwie inne mają wewnątrz napisy: „Wels 1092-1903 i Wels 1903-1904 oraz są opatrzone licznemi nazwiskami oficerów, wysadzane drogiemi kamieniami. Nadto odebrano im złoty brelok kwadratowy, w którym miały być włosy. Zachodzi podejrzenie, że przedmioty te pochodzą z kradzieży popełnionych u oficerów. Śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz Krupiński.

— **Kronika policyjna.** Na rynku kleparskim aresztowano wczoraj Piotra Ziętarę, za to, że odbił policji Józefa Koprowskiego aresztowanego za kradzież 3 wiązek siana, Koprowski uszedł, a Ziętara poszedł pod telegraf.

— **Repertuar teatru miejskiego.**

Sobota: „Miłość", komedya towarzyska w 4 akt. Ant. Potockiego.

Niedziela: „Bolesław Śmiały" dram. w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

Poniedz.: „Miłość", kom. towarzyska w 4 akt. Ant. Potockiego.

Wtorek: „Safanduły", kom. w 4 akt. W. Sardou. (pierwszy gościnny występ F. Feldmana)

Sroda: „Pan Damazy", kom. w 4 akt. J Blizińskiego (występ F. Feldmana).

Czwartek: teatr zamknięty.

Piątek: „300 dni" krot. w 3 akt. P. Gavault i R. Charvey (występ F. Feldmana).

Sobota „Mieszczanie" szkic dram. w 4 akt. M. Gorkiego (występ F. Feldmana).

Niedziela; „Nadzieja" sztuka w 4 akt. H. Heijermansa (występ F. Feldmana).

PROGNOZA: Przeważnie pochmurno, słabe wiatry, miernie ciepło, skłonność do burzy.

Telegramy.

WYBORY W GALICYI.

BIAŁA — OŚWIĘCIM — ANDRYCHÓW.

BIAŁA (tel. pryw.) W okręgu 36 oddano głosów ważnych 14874. Z tego otrzymali Ludwik Dobija (centr.) 7498 głosów, ks. Hanusiak (centr.) 3387, Daszyński 3194 gł. Kubik (lud.) 759 głosów. Posłem większości został więc wybrany Ludwik Dobija.

Pomiędzy ks. Hanusiakiem a Daszyńskim przyjdzie do ściślejszego wyboru w piątek 31 bm Wybór ks. Hanusiaka zapewniony.

* * *

BOCHNIA — BRZESKO.

W okręgu 41 po ostatecznym obliczeniu głosów otrzymali: ks. Stojałowski (centr.) 6935; dr. Górski (kons.) 4853, . Ruebenbauer (lud.) 4927, ks. Batko (n. d.) 3162. Wybór ściślejszy między trzema pierwszymi odbędzie się 31 bm.

* * *

BUCZACZ - PODHAJCE - MONASTERZYSKA.

W okręgu 60 znany jest dotychczas następujący wynik głosowania ściślejszego. Głosów oddano 21.642, ks. Gromnicki 8739, syonista Gabel 13.500. Wybór Gabla zapewniony.

* * *

PRZEMYŚL — MOŚCISKA — DOBROMILE

PRZEMYŚL. W okręgu nr. 61 głosowało 37.698 wyborców. Otrzymali Czaykowski (kons.) 12.966, Ceglinski (ukr.) 18.541, Nestorowicz (Starorusin) 3694, Stapiński (lud.) 2370. Odbędzie się wybór ścisły między Czaykowskim, Ceglińskim a Nestorowiczem.

* * *

LWÓW — GRODEK — WINNIKI.

W okręgu nr. 64 według ostatecznego obliczenia głównej komisyi wyborczej oddano głosów 24385. ABRAHAMOWICZ 7166, ks. Folis (ukrainiec) 12.225. Obaj wybrani. Ponadto otrzymał Breiter 3898. Pawlikow (staro rusin) 913 głosów.

* * *

MYSLENICE — KALWARYA — WADOWICE.

W ściślejszym wyborze wczorajszym według obliczenia prowizorycznego oddano głosów 13216. Luszczkiewicz (centr.) 8799, Sulczewski (soc.) 4111. Wybrany posłem Marek Łuszczkiewicz (centrum).

NOWY TARG-LIMANOWA.

Do ściślejszego wyboru przychodzą: ks. Rzeszótko (centr.) 5003, Ptaś (nar. dem.) Orzeł (centr.) 3747.

Wybór ks. Rzeszótki pewny, Orła prawdopodobny.

* *

KRWAWE WYBORY.

Lwów. Z Horucka w powiecie drohobyckim donoszą: Głosowanie w tut. gminie rozpoczęło się wczoraj o godzinie 11 przedpołudniem. O godzinie 4 popoł. przystąpiła komisya wyborcza do przeprowadzenia skrutynium, poczem przewodniczący komisyi miejscowy proboszcz grecko katolicki ks. Teofil Skobielski ogłosił następujący wynik głosowania: Oddano 687 głosów z tego otrzymał ks. Dawidziak 573 głosów, dr. Oleśnicki 72, hr. Skarbek 42. Po ogłoszeniu rezultatu wyboru zapanowało wśród tłumu zebranych [illegible] przed lokalem wyborczym włościan silne wzburzenie. Tłum począł się domagać w gwałtowny sposób zwrotu kartek głosowania, utrzymując, że według jego obliczeń miało paść na ks. Dawidziaka około 1000 głosów. Przedstawienie komisarza wyborczego, że wogóle głosujących wszystkich razem było tylko 687, nie przydało się na nic. Wzburzony tłum nie chciał żadną miarą ustąpić, żądając nowego głosowania, oraz domagając się wydania ks. Skobielskiego,, pod którego adresem rozlegały się wrogie okrzyki: Rozerwać go na sztuki". Napierając na lokal wyborczy ob rzucił tłum żandarmów i komisyę gradem kamieni, przyczem wyleciały wszystkie szyby i zagasły światła. Było to już późno wieczorem. Kilkakrotne wezwania obecnych na miejscu, zrazu 2 a potem 4 żandarmów do rozejścia się pozostały bez skutku. Gdy grad kamieni sypał się dalej, a trzech żandarmów odniosło obrażenia, dał komendant posterunku rozkaz strzelania. Gdy po pierwszej salwie tłum nie ustąpił i ponowił atak kamieniami dano drugą salwę. Padło 4 zabitych w tem 1 kobieta. 9 osób odniosło ciężkie rany. Lżej rannych uniósł tłum. Po salwach tłum rozproszył się. Pogrzeb zabitych jutro.

Wobec naprężenia sytuacyi i wzburzenia zwracającego się przeciw grecko-kat. proboszczowi ks. Skobielskiemu, któremu ludność odgraża się pomstą, wysłano celem utrzymania spokoju do Horucka silną asystencyę kawaleryi i 25 żandarmów.

ORGAN KADETÓW o KOLE POLSKIEM.

PETERSBURG. „Riecz" z powodu narzeka na Październikowców, że położenie w Dumie stało się nienaturalne, gdyż od głosowania Koła Polskiego zależne są losy parlamentu rosyjskiego, twierdzi, że winien temu jest Stołypin, który przyl wyborach wszelkiemi siłami starał się zgnieść kadetów i wolał Dumę z przewagą lewicy, niż Dumę kadecką. Następnie „Riecz" wyraża się z wielką pochwałą dla postępowania Koła Polskiego, którego członkowie są w Dumie najbardziej po europejsku wykształconym żywiołem kulturalnym i działaczami konstytucyjnymi, okazującymi kadetom wielką pomoc w prowadzeniu spraw Dumy.

Gdy Koło Polskie występuje solidarnie z kadetami, nikt nie może stawić oporu ani ideowo, ani liczebnie.

Pismo nie jest zadowolone, gdy Koło Polskie rozchodzi się z kadetami, gdyż wówczas daje to szanse lewicy, nie posiadającej dyrektywy politycznej i poważnej liczby głosów. „Riecz" wielce gniewa się na Stołypina za wytworzenie takiej sytuacyi.

PROJEKT SZKOLNY KOŁA POLSKIEGO.

PETERSBURG. Dziś Koło polskie wniosło do Dumy projekt zarządu szkolnego w Królestwie Polskiem.

INTERPELACYE W DUMIE.

PETERSBURG. Komisya interpelacyjna Dumy przyjęła do wniesienia do Dumy interpelacye: a) w sprawie wprowadzenia stanu wojennego w Królestwie Polskiem. b) w sprawie nie zwracania przez duchowieństwo prawosławne zabranych kościołów. Na referentów wybrano: dla pierwszej interpelacyi posła twerskiego Demjanowa, ludowego socyalistę, adwokata; dla drugiej posła dońskiego Arakancewa kadeta adwokata. Pierwszą interpelacyę zredagowano jak następuje: „Dlaczego wprowadzono stan wojenny w Królestwie Polskiem, skoro do wprowadzenia jego nie było warunków, wskazanych w prawie z dnia 12 grudnia 1905?"

Październikowcy o autonomii Królestwa Polskiego.

Petersburg. Zjazd Październikowców na ostatniem posiedzeniu z powodu wniesionego do Dumy projektu autonomji Król. Pol. powziął następującą rezolucję:

„Uznając, że tylko w ściałem przestrzeganiu jedności państwowej i całości Rosji leży droga do istotnego zabezpieczenia powszechnej równości w prawach i obowiązkach obywateli rosyjskich i do trwałej zgody pomiędzy licznemi plemionami (!), składającymi Rosję, zjazd wyraża nadzieję, że Duma bezzwłocznie i niedwuznacznie spełni swój obowiązak (!), odrzuciwszy wniesiony projekt autonomji Polski i tem w zarodku stłumi pierwszą próbę rozczłonkowania (!!!) Rosji".

JAPOŃCZYCY U CARA.

CPETERSBURG. Car przyjął wczoraj w Carskiem Siole delegatów japońskich przejeżdżających na konferencyę w Hadze.

RUCH ANTIMILITARNY WE FRANCYI.

PARYŻ. Dwanaście osób, które podpisały plakat antimilitarny, stanie przed sądem przysięgłych.

ROZRUCHY AGRARNE W ROSYI.

KIJÓW. We wsi Stecowie włościanie wypędzili parobków folwarcznych, zburzyli dwór obywatelski i zniszczyli sąd. Aresztowanych wichrzycieli tłum odebrał z rąk strażników. Przywołano na miejsce wypadków szwadron konnicy.

Aresztowanie studentów rosyjskich.

Berlin 24-go maja. Policja tutejsza aresztowała w Berlinie i Charlotenburgu 45 studentów oraz studentek rosyjskich. Część ich wypuszczono następnie na wolność. Policja twierdzi, że aresztowani utrzymywali podejrzane stosunki polityczne. Aresztowań dokonano w mieszkaniach i czytelni rosyjskiej. Śród aresztowanych znajduje się prezes czytelni, student medycyny Umański, dentystka Maimonowa, student medycyny Seidenberg, zarządzająca czytelnią Henningowa. W czytelni skonfiskowano wiele książek, w mieszkaniach zaś, przy rewizji, obszerną korespondencję. Podczas aresztowań policya zachowywała się nadzwyczaj ostro. Aresztowana żona lekarza, pomimo błagań, aby pozostawiono ją tymczasowo na wolności, musiała rozłączyć się z 16-letnią córką, która przebyła dopiero co ciężką operację.

BÓJKA W PARLAMENCIE.

PARYŻ 24 maja. Podczas posiedzenia Izby posłów doszło do bójki pomiędzy posłami Blankiem a Gentem. Po gorącej wymianie zdań, socyalista Blanc wymierzył Gentowi policzek. Znieważony odpowiedział uderzeniami laski. Przeciwników rozłączyli przyjaciele.

REGATA MIĘDZYNARODOWA.

PARYŻ. Echo de Paris donosi, że eskadra amerykańska i japońska spotkają się z końcem przyszłego miesiąca z eskadrą francuską koło Lapalisse i udadzą się razem do Bordeaux, gdzie w obecności prezydenta Falieresa odbędzie się międzynarodowa regata.

OLBRZYMIA MANIFESTACYA.

PARYŻ. Zamierzona na dzień jutrzejszy masowa manifestacya w Carcassone przybierze jak słychać niezwykłe rozmiary. Według dotych czasowych doniesień weźmie w niej udział około 200.000 osób.

ROSYJSCY TERRORYŚCI WE FRANCYI.

PARYŻ. Rosyanin Selcenow przesłuchany przez sędziego śledczego zeznał, że znał on Petrowa, który padł ofiarą eksplozyi własnej maszyny piekielnej. Selcenow podał, że grupa rosyjskich zbiegów w Paryżu zabroniła swoim członkom fabrykacyi materyałów wybuchowych oraz propagandy czynu.

ANARCHJA W PERSJI.

TEHERAN. Zjawiły się tu odezwy, skierowane przeciwko dynastyi. W wielu miastach powtórzyły się samozwańcze zebrania narodowe, wnoszące do stosunków miejscowych anarchję zupełną. W Tabrysie trwa wrzenie. W Kermanszachu i Szyrazie panuje bezprawie zupełne W Reszcie wieśniacy, połączywszy się z rewolucyonistami, zmusili urzędników do zaprzestania pracy na komorze celnej i w biurze telegraficznem.

NADESŁANE.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.